Nr 241. Dnia 2 Listopada Poniedziałek. Dnia 21 Października (2 Listopada) 1874 r.

KURJER WARSZAWSKI

ROK PIĘĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Prenumerata „Kur. Warsz." wynosi: w Warszawie rocznie, rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-ej rano do 2-ej po południu.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rsr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: *Dzień Zaduszny* Wiktoryna B.
Jutro: Ś. Huberta Biskupa.
Środa: Karola Boromeusza Biskupa Wyzn.
Czwartek: ŚŚ. Zacharjasza P. i Elżbiety P.

Wschód słońca o godzinie 6 m. 58.
Zachód „ „ 4 „ 29.

Długość dnia godzin 9 minut 20.
Ubyło „ „ 7 „ 15.

Piątek: Ś. Leonarda Wyznawcy
Sobota: ŚŚ. Willibalda B. i Engelborta.
Niedziela: *Opieki N. M. P.* Godfryda Bisk.
Poniedziałek: Ś. Teodora Męczennika.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.": PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. I. ZABŁOCKIEJ.

— Uroczystość wczorajsza Wszystkich Świętych, obchodzoną była odpustowem Nabożeństwem, jednocześnie w czterech Świątyniach Pańskich, a mianowicie w kościołach: Ś tej Trójcy na Solcu, Ś go Jacka przy ulicy Freta, Ś-go Franciszka przy ulicy Zakroczymskiej i w kościele parafjalnym pod wezwaniem Wszystkich Świętych na Grzybowie. To też Nabożeństwa w tychże kościołach, odprawiały się z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami i procesjami. Lud pobożny rozdzieliwszy się po wszystkich Świątyniach, gromadził się przeważnie tam, gdzie Najświętszy Sakrament był wystawiony, a szczególniej do kościoła parafjalnego na Grzybów, który zarazem w dniu wczorajszym pamiątkę swego poświęcenia obchodził.

Po południu również, a nawet tłumniej jeszcze zbierano się do Świątyń Pańskich, a to z powodu żałobnych Nabożeństw, które zaraz po skończonych uroczystych Nieszporach, jako w wigilją *Dnia Zadusznego* się rozpoczęły i do głębokiego wieczora się przeciągły. — We wszystkich też kościołach powznoszone były katafalki, a na nich stały trumny, które na zakończenie drugich Nieszporów i po procesji, gdzie odśpiewano cztery Stacje żałobne, przez celebrującego Kapłana pokropione zostały wodą święconą.

A i na Powązki do tego grodu umarłych podążyły tłumy ludu. Cały cmentarz prawie jaśniał rzęsistem światłem już od świec, już od lamp, które gorzały na mogiłach kryjących drogie szczątki zmarłych.

— Dziś znów od samego rana już lud pobożny podąża do Świątyń Pańskich, gdzie bez przerwy odprawiają się Nabożeństwa żałobne.

— *Warszawska Izba Skarbowa* mając na uwadze, że zakreślony § 30 Najwyżej zatwierdzonej 9 lutego 1865 r. Ustawy o opłatach za prawo zajmowaniem się handlem i przemysłem, termin do wykupu dowodów handlowych na rok przyszły 1875, z dniem 1 (13) listopada r. b. rozpoczyna się, a z dniem 31 grudnia (12 stycznia) 1874/5 r. kończy się, podaje do wiadomości handlujących i rzemieślników w mieście Warszawie i guberni Warszawskiej zamieszkałych, że ci bezwarunkowo obowiązani są zaopatrzyć się w oznaczonym terminie, w ustanowione dowody handlowe na rok następujący 1875; w przeciwnym bowiem razie ulegną zagrożonym §§ 113, 115 i 117 pomienionej Ustawy, karom pieniężnym, a należące do nich zakłady handlowe i przemysłowe, na zasadzie § 135 tejże Ustawy, z rozporządzenia Izby Skarbowej, zamknięte zostaną. —15402—

— *W Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nrem 292 wydanym, zamieszczono:* Przychylnie do prośby podanej przez p. Rumbowicza, Akcjonarjusza współki techniczno-leśnej produkcji „Lesopromyszlennik" i w skutku przddstawienia Urzędu Lekarskiego, dozwolonem oddtąd zostaje uskuteczniauie dezinfckcji kloak i rynsztoków, materjałami dezinfekcyjnemi wyrobu tejże spółki, a mianowicie: proszkiem kreozotowym i zwyczajnym płynem dezinfekcyjnym, na równie z obecnie używanemi: proszkiem kwasu karbolowego i rozczynem koperwasu żelaznego. Oznajmiając o tem Policji, polecam Komissarzom uczastkowym, poinformować o tym rozporządzenin podwładną sobie służbę. (G. P.)

—W— Niejednokrotnie już podnosiliśmy na tem miejscu sprawę debiutów operowych. Kwestja to ważna ze względu na smutny stan naszej opery i na coraz więcej dającą się uczuwać potrzebę odświeżenia nowemi pierwiastkami wątłego jej organizmu. Postawione przez nas kwestje kontroli nad debiutami nie opartemi na istotnych zdolnościach debiutantów, a tem więcej nad zużytkowaniem materjałów, które owoce jakieś wydaćby mogły, — znalazły w faktach późniejszych przewidywane rozwiązanie. Dzisiaj raz jeszcze zmuszeni jesteśmy powrócić do tego przedmiotu z powodu pierwszego występu panny Wilhelminy Lewickiej, w odśpiewanej w sobotę przez naszych artystów operze Verdi'ego „Don Karlos".

Panna Lewicka śpiewała partję księżniczki Eboli. Rola to trudna—wymagająca wytrawnej śpiewaczki, dobrej aktorki. Więc, zapyta każdy rozsądny przyjaciel sceny: debiutantka zapewne przeszła próbę ogniową na innych scenach gdzie zaczynała od małych partji, dążąc przy pomocy studjów do większych; albo też jest w stanie zaimponować *szkołą* i umiejętnością śpiewu, przy której brak wprawy scenicznej łatwo da się przebaczyć; a przedewszystkiem ma prawdopodobnie organizacją fizyczną tak przez pracę wydoskonaloną i wzmocnioną, że żadnych wysiłków obawiać się nie potrzebuje?

Niestety, na wszelkie te pytania, na które gdzieindziej każdy ma prawo domagać się kategorycznej odpowiedzie—u nas istnieje tylko jedna, właściwie niebędąca żadną odpowiedzią: zapewniają nas że debiutant lub debiutantka *to materjał*. I w dziewięciu razach na dziesięc debiut bywa istotnie zaprodukowaniem materjału *in crudo*. Gdy potem od pierwszego wystąpienia tego materjału, kiedy głos dzwięczy czysto, metalicznie, obiecująco, upłynie lat kilka w ciągu których ze wszystkich obietnic pozostało tylko kilkanaście nut przekrzyczanych, z mozolną gimnastyką wiązanych we frazesy muzyczne;—gdy wtedy zapytamy znowu co się stało z materjałem, nikt nie poczuwa się do obowiązku zdania rachunku z powierzonego mu depozytu wokalnego.

Uparcie pytającym, możemy udzielić pewnych objaśnień. Oto materjał nie zna co to *szkoła* śpiewu i systematyczny kierunek naturalnych swych zdolności. Powierzane mu są partje najtrudniejsze, wyczerpujące siły, a nauka i studja ograniczają się na *wykuwaniu* danej roli, tak, aby jako tako do całości pasowała. O wyrobieniu głosu poza partyjami operowemi, o kształceniu śpiewaka na artystę, o wtajemniczeniu go w trudności sztuki, umiejętności śpiewania, nie ma nawet mowy, materjał zużywa się, nie poznawszy nigdy do czego mógł służyć, a publiczność wyjątkowemu fatalizmowi przypisuje brak talentów wokalnych.

Dowodzenie nasze moglibyśmy w razie potrzeby poprzeć znanemi wszystkim nazwiskami, nie czynimy tego jednak, bo nie przeszłość już ale przyszłość zajmuje nas obecnie.

Jeżeli kto, to panna Lewicka, jest istotnie bogatym materjałem. Debiutantka posiada silny głos mezzo-sopranowy dźwięczny w górnej skali, zupełnie jeszcze niewyrównany w przejściach od górnych do dolnych rejestrów. Intonacja czysta, niezaprzeczona muzykalność i pewne poczucie dramatyczne stanowią bardzo obiecujące zadatki na przyszłość. Z temi wszystkiemi zasobami jednakże śpiew panny Lewickiej zdradza dziś jeszcze zupełny brak szkoły; tony dobywają się jak Bóg da, byle czysto i jaknajgłośniej; umiejętności spiewania ani śladu — a rola tak dalece przechodząca siły fizyczne debiutantki, że w trzecim akcie, chwilami tchu już jej brakowało.

Wszystko to nie jest winą panny Lewickiej, ale tych którzy tak dalece poczynającej śpiewaczce taką powierzyli rolę. Z naszej strony pragniemy szczerze, ażeby piękne zasoby młodej debiutantki, której natura nie poskąpiła i innych warunków scenicznych, nie roztrwoniły się w nieumiejętnym szafunku jak już tyle ich się roztrwoniło.

Jesteśmy przekonani, że rozumny kierunek, usilna praca przy umiejętnem stopniowaniu rol i przy studjach nie ograniczających się na jałowem powtarzaniu *zadawanych* partji, mogą pannę Lewicką postawić w rzędzie uzdolnionych śpiewaczek; dla tego też ostrzegamy debiutantkę, że przedwczorajsze oklaski są raczej oznaką życzliwej zachęty ze strony publiczności, aniżeli nagrodą, na którą dopiero latami pracy zasłużyć sobie można.

„Don Karlos przedstawiony w sobotę po raz pierwszy przez naszych artystów, względnie do naszych sił znośnie był wykonany. Główny bohater opery, pan Cieślewski, nie uląkł się niezmiernych trudności nagromadzonych w tytułowej partji i przezwyciężył je ze zwykłą energją i brawurą. Pan Grüdiger jako Poza miał chwile szczęśliwe, rzadko przebłyskujące przez ogólne tło śpiewu gardłowego w którym ginęły połykane sylaby tekstu i pojedyńcze nuty frazesów muzycznych. Pani Juniewicz przy całej poprawności śpiewu, nie zdobyła się na nadanie mu charakteru wysoce dramatycznego jakiego rola królowej wymaga. Pan Wasilewski bardzo sumiennie i przyzwoicie wywiązał się z roli Filipa II-go, w głosie jego znać ślad pracy nad pozbyciem się denerwującego *tremolo*, która zatraca efekt każdego szerszego *cantabile*. Panna Szlesyger sympatycznie i wdzięcznie odśpiewała małą rolę pazia. Chóry dobrze wyuczone dobrze też zadanie swoje spełniały.

Wiadomości miejscowe.

= Mówiąc parę tygodni temu o drodze Nadwiślańskiej, wyraziliśmy ubolewanie nad pewnemi przeszkodami niewynikającemi bynajmniej z natury rzeczy a jednak tamującemi i opóźniającemi znacznie urzeczywistnienie tej ważnej i tyle potrzebnej drogi komunikacyjnej. Owczesną relację zakończyliśmy pytaniem „*co dalej będzie*"?

Jakkolwiek i w obecnej chwili na pytanie to stanowczo odpowiedzieć nie jesteśmy w stanie, wszelako poczuwając się do obowiązku informowania czytelników naszych o wszystkiem co na przyspieszenie lub opóźnienie biegu spraw Kolei Nadwiślańskiej wpływać może, tem więcej, że nie idzie tu o nasycenie prostej ciekawości, lecz o rzecz ważną z blizka ogół obchodzącą, pospieszyliśmy w onegdajszym numerze pisma naszego z podaniem faktów jakie zdaniem naszem stanowczy wpływ na dalsze losy drogi Nadwiślańskiej wywrzećby powinny. Donieśliśmy zatem:

że projekt wykonawczy i kosztorys budowy drogi, są już ukończone i do Ministerjum przedstawione;

że spodziewana oszczędność na budowie w tym kosztorysie wykazana, jest 2,500,000 rs.;

że oszczędność ta powiększoną być może przez odstąpienie ze strony przedsiębierców procentów od sum kosztorysowych przy powierzaniu robót przez konkurencję;

że wreszcie na powiększenie tej oszczędności korzystnie oddziała zamierzone ukończenie budowy drogi przed terminem koncessją zakreślonym.

Dziś wracamy do tych faktów dla objaśnienia ich niektóremi uwagami.

Jakkolwiek ukończenie całego projektu wykonawczego zdawałoby się rzeczą najważniejszą, kwestja zaś spodziewanych oszczędności na budowie sprawą mało ogół obchodzącą i głównie dla samych tylko akcjonarjuszów ważną, wszelako zaznaczamy ją tutaj z pewnym naciskiem z powodu, że w wykazaniu przez Zarząd spodziewanych na budowie oszczędności, upatrujemy krok nader ważny i o wiele sprawę urzeczywistnienia kolei Nadwiślańskiej naprzód posuwający.

Sporządzenie projektu wykonawczego i kosztorysu, a nadto wykazanie zamierzonych na budowie oszczędności przeszło 60 rs. na akcję wynoszących, do których każdy akcjonarjusz jednakie mieć będzie prawo, powinnoby powstrzymać frakcję opozycyjną akcjonarjuszów nadwiślańskich w jej dotychczasowych działaniach dotąd podejmowanych głównie pod hasłem stawionej przez nią wątpliwości:

czy Zarząd doprowadzając do skutku budowę drogi, będzie mieć dostatecznie na widoku interes akcjonarjuszów i czy im na budowie przynajmniej 60 rubli na akcję zaoszczędzi.

Otóż pocieszającym dla postępu spraw kolei Nadwiślańskiej jest fakt, że trapiąca ta dotąd oppozycję kwestja *zamierzonych na budowie oszczędności*, kwestją być przestała. Spodziewać się zatem należy, że tym sposobem ustaje główny powód odbywania ciągłych ogólnych zebrań i obradowania nad tem:

czy będą czy nie będą oszczędności, czy pozwolić Zarządowi działać, czyli go też w działaniach krępować?

Czytając sprawozdania z tych Ogólnych Zebrań, ubolewać przychodzi, że tak z natury swej poważny i z blizka ogół dotyczący interes budowy Kolei Nadwiślańskiej, tak niepoważnie przedstawia się z debatów mających miejsce na ogólnych zgromadzeniach akcjonarjuszów tej drogi.

Nie jesteśmy arbitrami między większością a mniejszością, tem mniej nie możemy i nie pragniemy nawet nawoływać ani opozycji do hołdowania większości, ani też Zarządu do czynienia zadość wszystkim wymaganiom mniejszości, nas nic nie obchodzą interesa postronne lub osobiste, ustąpić one muszą tam gdzie idzie o sprawę ogół obchodzącą. Wierni tej zasadzie potępić będziemy musieli każdy krok wbrew intereso-

wi ogólnemu stawiony, bez względu przez kogokolwiek lub jakiekolwiek stronnictwo akcjonarjuszów Nadwiślańskich postawionym by został.

= Wyprowadzenie zwłok ś. p. Bakałowiczowej odbyło się wczoraj o godzinie czwartej po południu. Po odśpiewanniu „Requiem“ przez artystów opery, koledzy zmarłej na barkach swych trumnę wynieśli, dźwigając ją naprzemian z publicznością. Ulicę Senatorską i Bielańską zalegał tłum kilkunastotysięczny, który w miarę posuwania się pochodu rósł coraz bardziej. U rogatek ozwały się ponure dźwięki marsza granego przez orkiestrę Lewandowskiego. Przy bramie cmentarnej i na samym cmentarzu orszak znowu spotężniał... Zda się pół miasta wyruszyło by oddać ziemi wśród cichego płaczu i modlitwy zwłoki ulubionej artystki.

= Ruch na kolejach naszych wzmaga się ustawicznie. Dowodzą tego następujące szczegóły:

We wrześniu koleją żelazną Warszawsko-Wiedeńską przejechało osób 150,004; przewieziono pakunków funtów 1,882,300, powozów sztuk 58, psów sztuk 365, koni i zwierząt 6,437, towarów I, II i III klassy pudów 2,306,024, węgla kamiennego pudów 1 929,208.

Koleją żelazną Warszawsko-Bydgoską przejechało osób 36,885; przewieziono pakunków funtów 631,642, powozów sztuk 23, psów sztuk 104, koni i zwierząt sztuk 3,199, towarów I, II i III klassy pudów 856,496, węgla kamiennego pudów 264,289.

Koleją żelazną Warszawsko-Terespolską przejechało osób 43,950; przewieziono pakunków funtów 609,282, powozów sztuk 17, psów 155, koni i zwierząt sztuk 5,755, towarów I, II i III klassy pudów 839,138.

Koleją żelazną Fabryczno Łódzką przejechało osób 13,506; przewieziono pakunków funtów 150,046, powozów sztuk 12, psów sztuk 15, koni i zwierząt sztuk 105, towarów I, II i III klassy pudów 285,578, węgla kamiennego pudów 347,557.

Cyfry to imponujące.

= Repertuar Teatrów Warszawskich na bieżący tydzień. Teatr Wielki: poniedziałek, „Kupiec Wenecki“; wtorek, „Don Karlos“; środa, „Romeo i Julja“; czwartek, „Twardowski“; piątek, „Lunatyczka“ „Bursze“; sobota, „Don Karlos“; niedziela, „Twardowski“.— Teatr Rozmaitości: wtorek, „Przezorna mama“, „Zbudziło się w niej serce“; czwartek, „Miłe złego początki“ (1szy raz), „Cicha woda brzegi rwie“, „Babie lato“; piątek, „Miłe złego początki“, „Damy i Huzary“; sobota, „Consilium facultatis“, „Miłe złego początki“, „Broń niewieścia“; niedziela, „On nie zazdrosny“, „Miłe złego początki“, „Tylko jedno słowo“.

= W koncercie p. Feri-Kletzer który się odbędzie w przyszłą sobotę w sali Resursy Obywatelskiej o godzinie 8-ej wieczorem oprócz p. Flileborna przyjmie udział znana fortepianistka panna Melanja Więckowska była uczennica Józefa Wieniawskiego.

= W tych dniach p. Pawłowicz, kierownik kaliskiego progimnazjum prywatnego, uzyskał pozwolenie Władzy na urządzenie serji publicznych odczytów, dochód z których obrócony zostanie na korzyść powyższej instytucji.

= „Kaliszanin“ pisze: Dnia 23 września we wsi Lisieniec, gminie Rogów, powiecie Konińskim, mieszkańcy tej wioski prawie wszyscy udali się na jarmark do Zagórowa. Jadna z gospodyń zostawiła w domu troje dzieci: syna lat dziesięciu, drugiego lat pięciu i córeczkę lat dwóch: chłopiec starszy ugotował ojcu obiad i zaniósł do dworu w Rogowie, a pozostałe zamknął na klucz. Chłopczyk pięcioletni Staś, wziął węgli rozżarzonych na pokrywkę, a wyszedłszy oknem, zaczął piec kartofle pod stogiem siana. Z tego powstał pożar, w skutek którego spaliła się cała wieś ze wszystkiemi zabudowaniami; pozostała tylko jedna stodoła przy końcu tej wioski, w której pogorzelcy znaleźli za powrotem z jarmarku schronienie.

= Piszą z Radomia: „Koncert dany tutaj niedawno na korzyść pogorzelców, przyniósł „czystego“ dochodu rs. 2 kop. 24, a zatem na zapłacenie porta od przesłania tych pieniędzy w różne miejscowości kraju, które w r. b. poniosły klęskę od ognia, przyjdzie zapewne pogorzelcom uiścić dopłatę.

Niech Bóg zachowa od takiego miłosierdzia!—*Wl.*

= Dochodzi nas nowa skarga na piekarzy, którzy mimo niskich cen zboża, dotąd nie raczyli polepszyć pieczywa i powiększyć jego wagi. W sprawie tej nieraz głos podnosiliśmy, dalsze więc debaty uważamy za zbyteczne. Czekajmy z filozoficznym spokojem ażali zmiana tych stosunków kiedyś, kiedyś nie nastąpi!

= W teatrze warszawskim ma być wkrótce przedstawioną oryginalna komedja p. n. „Miłe złego początki.“ Udział w tej sztuce przyjmą pp. Leszczyński, Chęciński, Szymanowski, Chomiński, Stolpe, Wolski, Grzywiński, Prażmowski i Grubiński.

= Opowiadano nam, iż niedawno na prowincji pewien karczmarz, przeczuwając rychły zgon, słabym głosem wzywał otaczających go pokrewnych, prosząc o dowód przychylności, za którą pod pewnemi warunkami zapisze cały majątek wynoszący około pół tysiąca rubli.

Prawie wszyscy obecni zapewniali chorego o niezmiennych afektach, przyrzekając spełnić sumiennie jego wolę.

Ostatnia ta wola była krótka i węzłowata.

Karczmarz pragnął, aby w przytomności jego, odliczono połowicy chrapiącej na przypiecku 5, wyraźnie pięć odlewanych batów, za pomocą stosownego narzędzia po nad łóżkiem zawieszonego.

Propozycji wysłuchano ze zdziwieniem, nikt z obecnych nie pokwapił się po schedę... Tymczasem karczmarz wyzionął ducha, a spadkobierczynią jego była żona pozostająca w chwili tego dziwnego objawienia ostatniej woli w objęciach Morfeusza.

Coś podobnego zdarzyło się raz i w naszem mieście.

Było to przed laty. Po śmierci woźnego Świerczyńskiego, otworzono testament i znaleziono w nim własnoręcznie skreśloną wolę, mniej więcej w następujących wyrazach:

„Zapisuję cały mój majątek (a był dość znaczny), temu, który szwagrowi mojemu Dąbrowskiemu, wyliczy po mojej śmierci—200 batów“!

Spadkobiercy nie myśleli przystąpić do wykonania tak surowej woli zmarłego, znalazło się jednakże pewne indywiduum, które za dobre pieniądze nabyło od nich testament.

Czy p. D. dostał baty, czy też nabywca uczynił mu propozycję, aby za pewnem wynagrodzeniem dał się bić, iżby stało się zadość prawu—niewiadomo, lecz upewniano nas, że władze sądowe zwaliły testament, a więc pan ** grubo się pomylił w swej spekulacji na cudzą skórę i na rubelki.

(Art. nad.).—*Szanowny Redaktorze!* Wejście do Banku Handlowego znajduje się na rogu dwóch ulic, zwracam przeto uwagę, aby niedozwolono dorożkom stawać u bocznych skrzydeł gmachu, gdyż nadjeżdżając, nigdy dostać się przed drzwi nie można. Dorożkarze czekający powinniby trzymać się rzędem, lecz z drugiej strony obu ulic.— *A. L.*

— W dniu 3 listopada r. b. to jest we wtorek o godzinie 5ej z południa odbędzie się sesja Zgromadzenia Krawców w Magistracie miasta Warszawy.

= W dniach 8 września i 21 października r. b., dane były w mieście Łomży dwa przedstawienia teatralne przez miejscowych amarorów, z których pierwsze, składające się z komedji p. t.: „Po ślubie“, „Pierwsza lepsza“ i „Folwark Primerose“, na cel opędzenia początkowych potrzeb zawiązującej się straży ogniowej; drugie zaś złożone z komedji p. t.: „Zemsta za mur graniczny“ i obrazka p. t.: „Łobzowianie“, na opłacenie wpisów na niezamożnych uczni tutejszego gimnazjum. Z przedaży biletów na pierwsze przedstawienie wpłynęło rs. 244 kop. 95, koszta wyniosły rs. 59 kop. 2 i pół, dochód więc czysty otrzymany został w kwocie rs. 185 kop. 92 i pół, która tymczasowie złożoną jest u p. Ludwika Tock, Radnego m. Łomży. Przedaż biletów na drugie przedstawienie przyniosła rs. 170 kop. 5, otrzymaliśmy naddatków rs. 29, czyli razem rs. 199 kop. 5, a że koszta uczyniły summę rs. 69 kop. 5, zatem dochodu czystego było rs. 130, które natychmiast obrócone zostały na opłatę wpisów za niezamożnych uczni.—*A. Dunin, Marjan Śmiarowski.*

— Złożono w Redakcji Kurjera Warszawskiego berimienie rs. 1 w miejsce dawania jałmużny w dzień zaduszny na drzewo dla biednych, od B. L. rs. 3 i od R. R. kop. 50 dla nędzy wyjątkowej, od W. N. Rs. 1 na Instytut moralnie zaniedbanych dzieci.

= W kantorze *Kurjera* złożono kalosik damski, zgubiony podczas wczorajszego pogrzebu ś. p, Bakałowiczowej w przejściu przez ulicę Bielańską.

— *Panu Józefowi z Leszna.*—Są różne stopnie zasługi. I ten co mówi nieraz bardzo wiele gdy może, i ten co mówi słów kilka tylko, spełniają nieraz swój obowiązek jak należy. Zrozumieją go mniej nawet przenikliwsi od pana ,ale pan o tem na śmierć zapomniałeś, że milczenie bywa złotem.

— *Przyjacielowi ludzkości.* — Nie kwalifikuje się do drukn.

— Od dnia dzisiejszego można pronumerować „Kurjer Warszawski“ przy ulicy Wielkiej Nr. 14, w dystrybucji p. Assburg, oraz w księgarni i czytelni E. Kierer przy rogu ulicy Białej i Chłodnej Nr. 2.

— *Komitetet Budowy Kościoła Rzymsko-Katolickiego WW. ŚŚ. na Grzybowie.* — Obwieszczeniem z dnia 9 (21) kwietnia roku bieżącego Komitet podając do powszechnej wiadomości o Najmiłościwszem udzieleniu przez Najjaśniejszego Pana funduszu ze Skarbu, w kwocie rubli srebrem 51,047 kopiejek 46½, dla przedsięwzięcia wstrzymanej w ciągu lat kilku, z powodu zupełnego braku funduszów, budowy wznoszącego się od roku 1859 Kościoła Wszystkich Świętych, wyraził nadzieję, iż pobożni chrześcijanie, przykładając się do kilkakrotnych już i hojnych darów Rządu, nie odmówią dobroczynnych z swej strony ofiar na uskutecznienie tych części pomienionej wspaniałej i tyle potrzebnej miastu naszemu Świątyni, które nie mogą być dokonane kosztem posiadanych dotąd środków i znacznych jeszcze wymagają nakładów.

Odezwanie się Komitetu, nie stało się głosem wołającego na puszczy. Zaledwie poczęto wznosić mury, stanowiące odpowiednie planowi przedłużenie Kościoła, ludność tutejsza pospieszyła z pieniężnemi datkami, składając tak znaczniejsze dary możnych, jak i zarówno miły Bogu oraz niemniej w zbiorowem wzięciu, skuteczny dla dzieła, grosz ubogiego.

Ofiary te, w swoim czasie przzez Komitet ogłaszane za pośrednictwem pism perjodycznych, wyniosły po dzień 8 (20) bieżącego miesiąca, summę rs. 7,422 kop. 92, która użytą zostanie w części na rzecz ogólnych kosztów dalszych robót, w części zaś na pewne wskazane szczegóły, w ścisłem zastosowaniu się do woli ofiarodawców.

Obecnie Komitet poczytuje sobie za prawdziwą przyjemność oznajmić publicznie o nowych znakomitych zaofiarowaniach, otrzymanych ostatniemi czasy.

Pewna dama, pragnąca zatrzymać w ukryciu swe nazwisko, wyraziła, za pośrednictwem znanej Komitetowi osoby trzeciej, życzenie postawienia własnym kosztem Wielkiego Ołtarza, we wznoszącem się teraz presbiterium Kościoła. Rysunek pomienionego ołtarza, odznacza się istotną pięknością, rozmiary zaś onego i użyć się mające doń materjały, odpowiadają wspaniałym zarysom Świątyni. Koszt całości ołtarza, wyniesie nie mniej jak 6,000 rubli.

Oprócz tego, inna dama, pragnąca również pozostać w swych pobożnych uczynkach bezimienną odniosła się do Komitetu z prośbą o dozwolenie jej uskutecznić własnym kosztem:

1) Wystawienie dwóch ołtarzy do ramion Krzyża i jednego ołtarza do nawy bocznej Kościoła, za summę rs. 10,500.

2) Wewnętrzne wykończenie Kaplicy bocznej przy górnym Kościele, podług zatwierdzonych planów, co kosztować będzie rsr. 5,200.

3) Takież wykończenie Zakrystji, na co potrzeba rubli srebrem 1,800.

Tym sposobem, ogólna summa ofiar zadeklarowanych przez dwie rzeczone damy, wynosi rubli sreb. 23,500.

Komitet udzieliwszy żądane pozwolenie na uskutecznienie robót o jakich mowa, z zastosowaniem przyjętych rysunków i planów, uważa się w obowiązku oświadczyć niniejszem głęboką wdzięczność, szlachetnym ofiarodawczyniom, i ma nadzieję, iż wzniosły przykład tych osób, znajdzie naśladowców, a tym sposobem, dzieło zupełnego ukończenia Świątyni, będzie mogło być przyspieszonem, ku chwale Boskiej i pożytkowi wiernych.

Przyczem Komitet wynurzając swą wdzięczność Wmu Zygmuntowi Kiślańskiemu Budowniczemu zajmującemu się budową Kościoła za bezinteresowne i estetyczne wykonanie projektów ołtarzy według życzenia ofiarodawczyń, oświadcza że i nadal Wny Kiślański nie odmówi swych usług każdemu, kto zapragnąłby przyczynić się w podobny sposób do wykończenia wznoszącej się Świątyni.— Vice-Prezes Jeneralnego Sztabu Jenerał-Lejtenant *Witkowski.* — Sekretarz Komitetu Kancellarji Magistratu m. Warszawy *Wieman.*

(G) *Z Ostrowia dnia 28go Października.*

Miasto nasze po Łomży i Pułtusku trzecie miejsce zajmuje w gubernji łomżyńskiej, leży przy trakcie bitym białostockim, połączone dwu-milową szosą ze stacją kolei Małkiń, otoczone wielkiemi lasy, które niegdyś do biskupów płockich należały, ma około 500 domów, czyli dworków, 10,000 ludności, jest stolicą Kurpiów między Narwią i Bugiem zamieszkałych, siedliskiem kilku władz; tylko nie posiada ani jednego hotelu, restauracji, kawiarni lub cukierni. Jakkolwiek duch zasila czasem ciało, ale trzeba do tego większych dla przybyłego pobudek nad sprawunki w żydowskich kramikach. Uwiadamiamy tedy panów przedsiębiorców gastronomicznych i kucharzy, iż tak okoliczni ziemianie, jak miejscowi urzędnicy, radzi powitaliby talerz rosołu, zraz lub szklankę herbaty, gdyby mogli dostać takowych w publicznem miejscu. Czyżby kraj nasz tak już srodze shardział w bogactwie, iż nikomu taki zarobek nie jest potrzebnym. Otrzymujemy w roku bieżącym np. baterję artyllerji na leże zimowe, z czego cieszą się posiadacze owsa i siana, szykując te specjały dla rodzaju końskiego. Czemuż więc rodzaj ludzki w Ostrowiu nie może doczekać się równouprawnienia, posilając się tylko to u miejscowego rzeźnika, to w domu prywatnym lub kramie żydowskim!

W zeszłym miesiącu (wrześniu) pochowaliśmy na cmentarzu tutejszym oficera b. w. polskich, Józefa Grabowskiego, zmarłego w naszem mieście w 74 roku życia. Apopleksja była powodem śmierci zacnego starca, który liczną rodzinę i przywiązaną małżonkę osierocił. Rzeczą godną zanotowania jest, że ś. p. Grabowski czując się zdrowym i wesołym, przewidział bliski swój skon, ze swobodą i spokojnością opatrywał miejsce na mogiłę, nalegał na wykończenie mieszkania w którem ciało miało być postawionem, a

sięgając przy rannej kawie po cukier, padł i w jednej chwili żyć przestał. Do witania śmierci przywykł snać za młodu, a wiara dała mu spokój nieznany mędrkom i faryzeuszom.

Loterja fantowa przyniosła kilkaset rubli wrzekomo na restaurację parafialnego kościoła. Wolelibyśmy aby miasto i ludna parafja posiadając świątynię drewnianą, starą i zaledwie połowę parafjan pomieścić mogącą, zamiast częstego odnawiania, pomyślała o świątyni z gruntu nowej i murowanej, na wzór np. parafji zambrowskiej, czyżewskiej i wielu innych, a zwłaszcza szumowskiej, gdzie przy szczupłych środkach ale gorliwej pracy nieodżałowanego przez parafian księdza Tumusa, i dzierżawcy dóbr Pachwatha pana Wincentego Wojny, wzniesiono niedawno z muru dość okazały Dom Boży.

— O spaleniu się teatru w Tyflisie donoszą do „Gołosu“szczegóły następujące: Pożar wszczął się o godzinie w pół do siódmej wieczorem, i ugaszony został dopiero zazajutrz o godzinie 4tej z rana. Karawan-seraj Timamszewa, w którym mieścił się teatr, zgorzał aż do podziemia. W godzinę po wybuchnięciu pożaru, paliła się już garderoba teatralna, kosztująca więcej niż 150,000 rubli. Niepodobna było jej ocalić, gdyż prowadziły do niej schody drewniane. Ogień zniszczył wszystko do szczętu, prócz bibljoteki, nut,, narzędzi muzycznych i sprzętów teatralnych. Sstraty, jakie ponieśli kupcy, obliczone są na kilka miljonów rubli. Teatr i cały budynek ubezpieczony był w Towarzystwie ogniowem, ale na małą summę. Klęska tak jest wielką, że niepodobna teraz obrachować dokładnie całego ogółu strat, które zrządziła.

— Koleje żelazne w Cesarstwie, jak utrzymuje gazeta „Peters. Wiedom.“, zbyt drogo kosztują państwo. Porównywając czysty dochód otrzymywany z eksploatacji z cyframi udzielonej przez rząd gwarancji towarzystwom, pokazuje się, iż na dziewięciu tylko linjach dochód był większym od summy gwarancji i poręczonych obligacii, mianowicie: na drogach: kursko kijowskiej, kijowsko-brzeskiej, odeskiej, moskiewsko-jarosławskiej, moskiewsko-razańskiej, razańsko-kozłowskiej i dynabursko-witebskiej. Roczny niedobór na pozostałych linjach jest rozmaity, często zaś nawet bardzo wysoki. Ogólna jednak summa niedoborów wskazuje, że jeśli niekorzystny stan rzeczy zmienić się może, potrzeba na to nie mało czasu i szczęśliwych bardzo okoliczności.

— Jedna z głównych wygranych 5°/₀ pożyczki premiowej padła na numer będący własnością mieszczanki woroneżskiej: Jagubowej. Nie wiedząc nic o swem szczęściu Jagubowa przyszła w tych dniach do oddziału banku państwa, znajdującego się w Woroneżu, chcąc sprawdzić czy który z posiadanych przez nią biletów nie został wyciągnięty, i tu się dowiedziała, że wygrana 200,000 rs., jeszcze w m. lipcu padła na numer będący w jej posiadaniu.

Fortuna w tym razie okazała się prawdziwie ślepą. Wybranka losu jest starą pięćdziesięcio letnią panną, nie widzi na jedno oko i krótszą ma prawą nogę.

Kronika zagraniczna.

✕ Gazety zagraniczne podają wypadek zadziwiającego zuchwalstwa rozbojników włoskich. W sierpniu król Wiktór-Emanuel uległ napadowi bandy podczas polowania w dolinie Aosta. Napróżno król groził napastnikom, wymieniając kim jest. Rozbojnicy pospieszyli zdjąć kapelusze, ale nie zdecydowali się na zrzeczenie się łupu, ograbili bowiem myśliwców i skończywszy swą robotę, oddalili się z głębokiemi ukłonami i życzeniami królowi wszelkiej pomyślności.

✕ „Kolońska Gazeta“ zakłada własny drut telegraficzny z Kolonji do Berlina, aby mogła jak najspieszniej otrzymywać wiadomości z obrad sejmu i parlamentu rzeszy niemieckiej. Koszta przeciągnięcia drutu telegraficznego wyniosą 41 tysięcy talarów.

✕ Powietrze pustyni, jak oddawna sprawdzano w praktyce, bardzo służy chorym zwłaszcza na piersi. Zauważano również, że dotknięci zarazą w oazach, lepiej się mają w miarę zapuszczania się w pustynię.

Dodatnie te właściwości powietrza na pustyni przypisywano zrazu jego wyższej temperaturze, a dopiero najnowsze badania, mianowicie Dra Zittel'a, który od stycznia do kwietnia bieżącego roku bawił w celu doświadczeń odpowiednich na pustyni Libijskiej, wykazały, że powietrze tamtejsze bez porównania więcej niż w oazach i na dolinie Nilu zawiera ozonu, i że właśnie w tem tkwi przyczyna błogich skutków, jakie na orgnnizm ludzki wywiera.

W obec licznych doświadczeń w tym kierunku, vice-król Egipski uznał za rzecz pożyteczną urządzić we wschodniej tak zwanej Arabskiej pustyni Egiptu zakład. Zakład ten znajduje się w Heimanie i zostaje pod kierownictwem Dr. Reila

---

┼ Jutro, w kościele Śgo Krzyża, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Józefa **Rusieckiego**, z Trojanki, o godzinie 10ej z rana; na które pozostała żona wraz z dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —15362—

┼ Dnia jutrzejszego, jako w pierwszą bolesną rocznicę odbędzie się żałobna Wotywa w kościele Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej o godzinie 10tej z rana, za spokój duszy ś. p. Mikołaja **Goreckiego**, b. Prezydenta miasta Lublina i małżonki jego Elżbiety z Olszewskich, na ktore pozostałe córki i syn, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

┼ Jutro w dniu 3 b. m. jako w wigilją imienin pp. Karola **Fijałkowskiego** kupca, członka Archikonfraternji Literackiej, odprawioną będzie Msza żałobna za spokój duszy jego w Kościele Śgo Jana w kaplicy N. Marji Panny, na które pozostała żona, z dziećmi i zięcim zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Braci Archikonfraternji Literackiej. —15394—

┼ Pojutrze, to jest we środę, o godzinie 9tej z rana, w kościele powązkowskim odprawione będzie Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Marcina i Marjanny małżonków **Biedrzyckich**, na które pozostali synowie zapraszają. 14.414—

┼ W dniu 4 listopada r. b. to jest we środę o godzinie 10 z rana, odbędzie się w kościele N. M. Panny na Lesznie, żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Karoliny z Krzemińskich **Zielińskiej**, na które pozostały mąż wraz dziećmi Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

┼ Pojutrze we środę dnia 4 listopada w Warszawie, w Kościele Śgo Krzyża, o godzinie 10 rana, odprawi się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Karola Hrabiego **Krasińskiego**; jako w dniu imienin i rocznicę jego zejścia. A w tymże samym dniu jednocześnie podobnież nabożeństwo odprawi się w parafji Zegrze w Kościele, gdzie spoczywają zwłoki ś. p. Hrabiego Karola. —15348—

┼ Ś. p. Jan-Franciszek **Tomas**, Obywatel po krótkiej słabości, przeżywszy lat 70, wczoraj życie zakończył.— Pozstała żona z dziećmi i wnukami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na eksportację zwłok, z kościoła Śtej Anny przy ulicy Krakowskie Przedmieście w dniu 4tym b. m. o godzinie 4tej po południu, na cmentarz powązkowski, oraz na żałobne Nabożeństwo o godz. 10 z rana, w tymże kościele i dniu. —15,408—

┼ Ś. p. Antoni **Koss**, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, przeżywszy lat 73, onegdaj zakończył doczesne życie. Pozostały brat i siostra, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożestwo w dniu jntrzejszym, o godzinie 10tej z rana w kościele Śtej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu i na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia o godzinie 3ciej po południu na cmentarz powązkowski. —15,413—

┼ Ś. p. Franciszek **Kietliński**, emeryt w 75 roku życia zakończył doczesny żywot.— Eksportacja zwłok nastąpi w dniu jutrzejszym, o godzinie 4tej po południu, z kościoła parafjalnego Narodzenia N. Marji P. przy ulicy Leszno, na cmentarz powązkowski.— Żałobne zaś Nabożeństwo odbędzie się w tymże dniu o o godzinie 10tej z rana, na które pozostała żona i dzieci, zapraszają Krewnych i Przyjaciół zmarłej.

┼ Juljanna z Wadowiczów **Brześciańska** żona Urzędnika Zarządu XI Okręgu Komunikacji, przeżywszy lat 31, po ciężkich cierpienich w dniu 31 października, przeniosła się do wieczności. Pozostały mąż wraz z 6-giem dzieci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok w dniu 3 b. m. z kościoła Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie o godzinie 4-ej po południu na cmentarz Powązkowski. —15411—

┼ Ś. p. Katarzyna z Krzywickich **Rutkowska**, żona jubilera, po krótkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, w dniu 30 października r. b. zakończyła doczesne życie, przeżywszy lat 29. Stroskany mąż wraz z czworgiem dzieci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok z Kościoła Śgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej, to jest we wtorek dnia 3 listopada o grdzinie 2 po południu na cmentarz Powązkowski odbyć się mające. —15406—

— Wszystkim biorącym udział w pogrzebie ś. p. Wiktoryny Bakałowiczowej, matka, syn, brat i siostra pozostałej, wzruszeni głęboko tym objawem współczucia, składają najszczersze podziękowanie.

Wiadomości Polityczne.

„Norddeutsche Allg. Ztg.“ z dnia 29 października, zmuszoną jest jeszcze zbijać pogłoski wojownicze, mianowicie tę, która nakazywała Niemcom zapytywać w Brukselli i w Bernie, czy oba rządy tamtejsze czują się dość silnemi do obronienia neutralności państwowej w obec spodziewanej napaści francuzkiej. Rozumowano w pogłosce tak, że skoro Niemcy nie mają interesu zaczynać wojny i przeciwnie interes ten leży po stronie Francji, wojska zatem tylko francuzkie mogłyby przez Belgję i Szwajcarję szukać drogi do Niemiec. Na północy, odkąd Metz i Strasburg zostają w ręku niemieckiem, działanie przez Belgję skierowana wydaje się koniecznością. „Norddeutsche Allg. Ztg“, nazywa pogłoskę niedorzeczną—i my w nią jak na teraz, nie wierzymy, że jednak przy blizkim wybuchu wojny Niemcy nie zaniedbają uczynić tego, o co ich teraz oskarża opinja—na to istnieją silne poszlaki. Kto wie nawet, czy w danym razie uprzedzając niebezpieczeństwo nie zajmą Belgji, nie troszcząc się o jej prawa. Wojna praw nie szanuje.

W artykule o procesie Kullmana „Times“ posuwa się dalej niż akt oskarżenia niż głos prokuratora i powtarza zupełnie artykuły dzienników ministerjalnych w pierwszej chwili po zamachu 13 lipca pisane. W tych artykułach znajdowało się oskarżenie stowarzyszeń katolickich i całego kościoła katolickiego w Prussiech o działanie solidarne z Kullmanem. Toż samo mówi dziś organ City i za postępek Kullmana czyni odpowiedzialną całą kościelną i poza kościelną organizację wyznania katolickiego.

Co do Kullmanna, to otrzymawszy obniżenie kary więzienia z 15 lat na 14 o co sam prosił ustnie w sądzie—postanowił zrzec się skargi kassacyjnej i w tej chwili znajdować się już musi w St. Georges pod Bayreuth.

Ks. Czarnogórski zwrócił się do generała Ignatjewa, jako dziekana dyplomacji Stambulskiej z prośbą o nadanie śledztwu z powodu mordów w Poddorycy charakteru międzynarodowego. — Generał Ignatiew po porozumieniu się z kolegami swymi dał odpowiedź że ponieważ Porta przyrzekła szybki wymiar sprawiedliwości należy przeto czekać na wyniki jej działalności.— Komissja turecka w Podgorycy — sławne są te komissje tureckie — naaresztowała dość mieszkańców z miasta i okolicy. Co robi z nimi, do czego doszła w śledztwie i o tem sam Padyszach pewno nie wie — on mniej jeszcze od kajmakanów i gubernatorów. Nad granicę czarnogórską posłano wojska dla lepszego niż dotąd strzeżenia porządku.

Laserna przybył do Madrytu z zamiarem podania się do dymissji. Jest to jedyny wódz w dziejach wojennych, który nawet nogą nie ruszył, chyba, że dywersję bezkrwawą a niefortunną pod Los Arcos w końcu września, zechcemy uważać za działania wojenne. Miejsce jego ma zająć Moriones. Don Karlos na piątek lub sobotę szykował napad na Yrun nad granicą francuzką. Dwa okręty handlowe francuzkie ostrzeliwane były przez Hiszpanów w zatoce Gaskonskiej. Władze hiszpańskie przeprosiły za pomyłkę. Na Bidassoa od dziesięciu dni każda ze stron interesowanych, Francja i Hiszpanja, trzyma kanonjerkę niedopuszczającą kontrabandy.

Rząd z 3 stycznia nie mogąc pobić karlistów materjalnie, chciałaby ich pobić moralnie, to jest wywołać w powstaniu karlistowskiem rozprężenie wewnętrzne. Niedołężne kunktatorstwo w takiem pragnieniu zródło swe i uzasadnienie znajduje. Polityka pokojowa zaczyna już panować i na Kubie, dokąd wszakże nowe posiłki wysłano. Donoszą z New-Yorku, że gubernator Concha objeżdża kraj, chcąc wybadać powstańców, na jakichby warunkach poddali się rządowi. Amnestja oczywiście byłaby punktem najwpierwszym O niej też już znajdujemy wzmiankę w telegramie Nowo-Jorskim.

P. S. Arnim przebywał do dnia onegdajszego w Berlinie. Mówiono wszakże o wyjeździe jego do Baden-Baden lub Wiesbaden. Krążą pogłoski o wytoczeniu mu nowego procesu na obecnie bowiem toczącym się p. Bismarck nie zrobił dobrego interesu. W Berlinie już samym zaczynają się odzywać głosy, że aresztowanie było błędem politycznym. Arnim nabiera sympatji. Było to w pierwszej chwili już do przewidzenia.

Sąd najwyższy w Berlnie skasował wyrok sądu apelacyjnego uwalniający biskupa trewirskiego Eberharda z więzienia. Sąd uznał, że biskup jeszcze nie odsiedział swej kary. Sir Robinson zajął Fidżi w posiadanie Anglji i urządził już administrację. Były król Kakoban przysłał królowej Wiktorji na znak uległości maczugę swoją—w godło pokojowe przybraną.

Depesze telegraficzne.

Warszawa d. 2 listopada, godz. 12.

Madryt 1-go. Dwanaście batalionów karlistów pod dowództwem Auali, zostało pobitych pod Villafranca, po zaciętej walce, karliści stracili 120 poległych, licznych jeńców i sztandary.

Berlin 31-go. Na posiedzeniu sejmu obecnych było 211 członków. Forokenbeck prawie jednogłośnie wybrany prezydującym na pierwszego wice-prezesa wybrany Schenk von Stauffenberg (narodowo-liberalny) 144 głosami; drugim Haenel (ze stronnictwa postępowego) 153 głosami.

— Zpowodu ukończenia nauki „Kroju Sukien" przez pięć uczennic w *Zakładzie Rękodzielniczym dla Kobiet* (Plac Zielony, Nr 10), otworzyły się wakanse, na które można się zapisywać codziennie. — 15,008 —

— Panie, które zgłaszały się do *Zakładu Rękodzielniczego dla Kobiet*, (Plac Zielony, Nr 10,) dla uczenia się „Kroju i szycia bielizny", raczą przybyć do zapisu, gdyż wykład wkrótce się rozpocznie.

(2—3) —15141—

Bank Dyskontowy Warszawski,
(Krakowskie-Przedmieście, Nr 40).

niniejszem zawiadamia, że licytacja na kosztowności zastawione w Banku, a we właściwym czasie niewykupione, rozpocznie się 23 października (4 listopada) r. b., o godzinie 2giej z południa, w lokalu Banku.

Utrzymujący się przy licytacji winien w całości zaraz po przybiciu zapłacić postąpiony szacunek.

(3—3) —13935—

— **Doktór homeopata Aleksander Wajcowicz**, po długoletniej praktyce w St. Petersburgu, powrócił do Warszawy i zamieszkał przy ulicy Krakowskie Przedmieście (vis á-vis) Kościoła Śgo Krzyża, pod Nr. 16, mieszkania Nr 1. Przyjmuje chorych codziennie (prócz świąt i niedzieli) od godziny 9 do 11 z rana.

—14971—4—6

— Dr. Al. **Stockmann**, lekarz zdrojow w Ciechocinku, stale zamieszkuje w m. Nieszawie.

3—3—15120—

— Dr. **Władysław Sztemborski**, przyjmuje chorych z cierpieniami syfilitycznemi i skórnemi codziennie między 4 a 6tą. Krak. Przedmieście Nr. 31 wchód od Koziej Nr. 2, obok Saskiego Hotelu. —15234—1—3

— **Ignacy Newelski**, Magister Prawa i Administracji, **Patron** przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, otworzył Kancellarję w domu Wgo Boka, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 17 położonym, mieszkania Nr 13. Przyjmuje interessantów i udziela rad prawnych każdodziennie, tak wsprawach cywilnych jak i karnych, od 8—10 rano i od 4—6 po południu. (1—3)—15393—

Wyprzedaż Nadzwyczajna!

GARDEROBY MĘZKIEJ

zimowej z materjałów francuzkich i angielskich elegancko w Warszawie wyrobionej. Garderobę powyższą obstalował kupiec z Rossji, zadatkował rs. 2000, a ponieważ resztę należności nie uiszcza, przeto o 2000 rs. zostanie wyprzedaną taniej, w Magazynie kupca **A. Wiśnickiego**, ulica Długa Nr 25, na przeciw Hotelu Drezdeńskiego. 6—6 — 14565 —

Do Składu Stanisława Baumann,

przy ulicy Elektoralnej, Nr. 5, naprzeciw Banku nadszedł świeży transport:

Cementu Portland-Angielskiego Robbins et Com. z Londynu
Cegły i **Gliny** ogniotrwałej.
Koksu i **Węgli** kamiennych i kowalskich, oraz
Tektury smołowcowej i **Blachy** żelaznej do krycia dachów. 122—0 —3068—

Od 1 Lipca 1875 roku, będzie do wynajęcia w Hotelu Polskim w Warszawie

Lokal na Zakład Restauracyjny lub Handel Win

Wiadomość bliższą o powyższym interesie powziąść można u Właściciela Hotelu. 11—20— —1502

Professorowie Warszawskiego Uniwersytetu w prowadzonych przez siebie klinikach, udzielają chorym przychodnim **pomocy lekarskiej bezpłatnie**, w następujące dnie i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha, **Prof. Girsztowt.**

W chorobach chirurgicznych, we Środy i Piątki od godziny 9 11, w szpitalu Dzieciątka Jezus, **Profesor Kosiński.**

W chorobach wenerycznych i skórnych niewenerycznej natury, w Piątki od 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we Wtorki od 11—12, w szpitalu Ś-go Łazarza, **Prof. Trautvetter.**

W chorobach ocznych, w Niedzielę, Poniedziałek, Wtorek, Czwartek i Sobotę od 1 do 2, a w Środę i Piątek od 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha, **Docent Wolfring.**

W chorobach wewnętrznych, codziennie od g. 11 do 12, w szpitalu Ś-go Ducha, **Prof. Lambl.**

W chorobach wewnętrznych we Środy i Piątki, od godz. 12 do 1, w szpitalu Dzieciątka Jezus, **Prof. Andrejew.** —64—0—1982

Od Warszawskiego Przedsiębierstwa

Asfaltowego i Fabryki Tektur

w Warszawie, ulica Niecała Nr 5.

Zawiązana kontraktem notarjalnym z d. 8 (20 Lipca 1871 r., między Stanisławem Gąsiorowskim i Józefem Spornym spółka, zajmująca się wówczas wykonywaniem robót asfaltowych pod firmą S. Gąsiorowski et Comp., miała przywilej nadany przez Augusta Egestorff, właściciela asfaltu w Limmer pod Hanowerem, na wyłączne prawo sprowadzania asfaltu, który po przejściu kopalni na własność kompanji angielskiej pod firmą The United Limmer et Comp. Vorwohle Rock Asphalt Company (Limited), przez tęż kompanję potwierdzony został. Przywilej ten po zwinięciu firmy S. Gąsiorowski et Comp. w moc kontraktu zawartego dnia 10 Grudnia 1872 r., przeszedł na wyłączną własność Warszawskiego Przedsiębierstwa Asfaltowego, reprezentowane obecnie przez **Wład. Leitgeber, Franc. Pietschmann i Józ. Sporny.** Tymczasem w pismach publicznych od czasu do czasu pojawiają się ogłoszenia innych firm, jakoby one pozawiązywały stosunki z rzeczoną kompanją angielską i z kopalni pod Hanowerem otrzymywały bezpośrednio rodzimy asfalt Limmerowski. Z tego powodu Warszawskie Przedsiębierstwo Asfaltowe i Fabryka Tektur, uważa za właściwe ogłosić kommunikowany sobie właśnie w celu opublikowania dokument następującej osnowy:

Limmer und Linnden den 22 August 1874
bei Hannover.

An die Warschauer Dachpappen und Asphalt Fabrik in Warschau.

Nachdem wir uns durch die uns verlegenen Process Acten zwischen Ihnen und Herrn Leopold Meyer resp S. Gąsiorowski in Warschau überzeugt haben, das der Asphalt-Lieferungs-Contract zwischen der früheren Firma „Aug. Egestorff in Linden und Gąsiorowski et Comp" Ihr rechtmässiges Eigenthum ist, haben wir heute dem Herrn Leopold Meyer in Warschau angezeigt, dass wir in der Folge dessen Ordres nicht ausfuhren könnten.

Wir werden vielmehr auf Grund dieses Contractes **nur Ihnen allein unsere Asphalt Producte liefern**, und alle in dem Contracte übernommenen Verpflichtungen streng innhalten.

Achtungs voll et comp. ergebenst.
The United Limmer et Comp. Vorwohle Bock Asphalte Company (Limited).
Georg Egestorff.

Do Warszawskiego Przedsiębierstwa

Asfaltowego i Fabryki Tektur

w Warszawie.

Z przedłożonych nam akt processowych pomiędzy Panami przeciwko Panu Leopoldowi Meyer resp. S. Gąsiorowskiemu w Warszawie, przekonaliśmy się, że kontrakt dostawy asfaltu pomiędzy dawną firmą Aug. Egestorffa w Linden, a Gąsiorowskim et Comp., jest prawną własnością Panów. Zawiadomiliśmy dzisiaj Pana Leopolda Meyer w Warszawie, że my nadal jego zleceń wykonywać nie możemy. Natomiast na podstawie tegoż kontraktu, **będziemy nasz produkt tylko wyłącznie Panom dostawiali** i wszystkie przyjęte w tymże kontrakcie zobowiązania ściśle dotrzymamy. Z szacunkiem uniżeni

The United Limmer et Vorwoble Rock Asphalt Company (Limited),
Georg Egesdorff.

3—3 — 14653 —

Ważna Wiadomość dla PP. Cukierników.

Z powodu interesów familijnych. jest do sprzedania pod korzystnemi warunkami **CUKIERNIA** z zapasami i wszelkiemi utensyljami cukierniczemi, 2 ma Bilardami nowemi, meblami i t. d., w mieście Petrokowie, w najcelniejszem punkcie miasta między dykasterjami Sądowemi i pierwszorzędnemi Hotelami. Bliższą iadomość powziąść można u p. Anczewskiego w Fabryce Cukrów przy Niecałej Nr 4, od godziny 8 do 9 z rana, i od 1 do 3 po południu, lub na miejscu u Właściciela Zakładu p. Wojciechowskiego w Petrokowie. 2—6 — 15019 —

Kapeluszy Damskich

kopjowanych podług nojświeższych modeli paryzkich, w cenach bardzo przystępnych dostać można w **Pracowni**

Felicji KITZMAN.

Ulica Miodowa. Nr 6 nowy dom W. Mrozowskiego.
6—6 — 14968

Do Listu Zastawnego 5% Ziemskiego na Rs. 100 Nr 134,276 przez omyłkę został wydany

Arkusz Kuponów Nr 134,275

Uprasza się niniejszem posiadacza Arkusza Kuponów za Nr 134,276 aby się raczył zgłosić do Kantoru **Ch. Lichtenberga** naprzeciw Banku Polskiego o wymianę takowego.
3—3 — 14556 —

Do Listu Zastawnego Miasta Warszawy drugiej Serji na Rs. 500 Nr 45,454 przez omyłkę został dołączony

Arkusz Kuponów Nr 45,455

Uprasza się niniejszem posiadacza arkusza Kuponów Nr 45,454, aby się raczył zgłosić do Kantoru **Ch. Lichtenberga** naprzeciw Banku Polskiego o wymianę takowego.
3—3 — 14557 —

Kapelusze Damskie

w najświeższych fasonach, kwiaty i pióra Paryzkie, czepeczki, ubranka, ozdoby dżetowe, materjały wełniane na zimowe suknie, czarne jedwabne materje, kaszmiry i t. p, poleca

Magazyn Mód i Nowości

L. BOSZ

ulica Wierzbowa Nr 2.

Suknie damskie przyjmują się do roboty tak z własnych jak również i z dostarczonych materjałów

Ceny bardzo przystępne.

5—6—14822

SKŁAD MASZYN DO SZYCIA

Krakowsk. Przedmieście dom dawniej Grodzickiego Nr 7.

Poleca dla pp. krawców:

1° Maszyny **systemu Singera**, mniejsze lit. A. po rs. 38, większe Medium po rs. 43.

2° Maszyny systemu Grovera i Backera duże po 38 rs.

Ułatwienie kupna na rozpłaty miesięczne za stosownem poręczeniem.

Kupującym na prowincję do rozsprzedaży odstępuje się rabat 1—0 15258

E. A. HEURICH

SKŁAD KOMISSOWY TOWARÓW MANUFAKTURNYCH

FABRYK St. PETERSBURGSKICH I MOSKIEWSKICH

Róg Miodowej i Senatorskiej

Otrzymał w wielkim wyborze.

Chustki wełniane w deseniach szkockich.
Chusteczki z cienkiej wełny białe i czarne.
Flanelki białe grube i cienkie.
Flanelki kolorowe w kratkę szeroką i wązką
Barchany cienkie i grube, gładkie i pique.
Firanki białe tiulowe od kop. 35 za łokieć.
Firanki białe muślinowe od kop. 25 za łokieć.
Korciki kolorowe na suknie damskie i ubrania dziecinne.
Krawatki jedwabne i Fularki damskie.
Atłasy czarne i kolorowe na kołdry.
Fulary kolorowe na podszewki

2—3 **CENY NIZKIE.** — 15252 —

Do odnajęcia zaraz

Mieszkanie

złożone z dwóch Pokoi z Saloniku i Sypialnego, umeblowane, z fortepianem. Chmielna Nr 26, mieszkania Nr. 8
3—3 — 15157 —

Potrzebne jest zaraz

MIESZKANIE,

złożone z 2-ch Pokoi, suchych i ciepłych, kuchni i góry, na jednej z ulic idących od Nowego-Świata lub w okolicy placu Ś-go Aleksandra. Pieniądze półrocznie z góry. Wiadomość nadesłać do Redakcji Kurjera pod lit. **A. G.** 3—3 — 15308

Lokal

składający się z 6-ciu Pókoi na 1-em piątrze i 7-miu na parterze, dwóch Przedpokoi, Kuchni, Piwnicy, Wozowni dużej, Stajni na 5 koni, z dwoma wchodami, urządzony z całym komfortem z wspaniałem umeblowaniem, jest do wynajęcia od 1-go Listopada r. b. Ulica Mazowiecka Nr 6 nowy, dom dawniej JW. Bromirskiej. Bliższa wiadomość tamże, u stróża Józefa. 3—3 — 15160 —

Nagrody rs. 16.

W Sobotę dnia 31 Października o godzinie $7\frac{1}{2}$, rozpłacając się z dorożkarzem w Rynku Starego Miasta, zgubioną została **Portmonetka**, w której się znajdowało około 46 rs., drobna moneta i inne notatki. Uprasza się sumiennego znalazcy, przez wzgląd, że osoba poszkodowana jest niezamożną i przyjezdną, o złożenie, po zatrzymaniu sobie powyższej nagrody, do Redakcji Kurjera Warszawskiego lub do mieszkania w Rynku Starego Miasta pod Nr 51 (nowy 38) na drugie piętro, trzecie drzwi od wejścia.

15412—1—2

TEATR ROZMAITOSCI.

Jutro: **Przezorna mama.** — **Zbudziło się w siej serce.** —

TEATR WIELKI.

Dziś: **Kupiec Wenecki.** — Jutro: **Don Karlos.**

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem ciepła stopni —.—, dziś rano st. 0.02, w południe st. 2.70. Barometr: 766 mm. (Pogoda).

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. stopa 0 cal 3.

Redaktor Herman Benni

Wydawca Gustaw Gebethner.

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego".— Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).— Дозволено Цензурою.

Patrz Dodatek.

Nowy-Świat Nr 7 nowy.
Księgarz i Antykwarjusz Szymon Rubinsztejn,
podaje do powszechnej wiadomości, iż zakupiwszy cały nakład dzieła

„Bibljoteka Polska,"

przez Turowskiego wydaną w Krakowie i takową sprzedaje po cenach znacznie zniżonych. —15248 2—3

Na nadchodzące długie wieczory

Czytelnia

Książek Polskich, Russkich, francuzkich i Niemieckich

JÓZEFA ROSENDORFF,

przy ulicy Krakowskie Przedmieście, dom Roeslera Nr 451/85, otrzymała transport książek, składający się z najnowszych utworów, tak oryginalnej jak i tłomaczonej literatury we wszystkich językach, jak również zostaje zaopatrzoną bez przerwy zaraz po wyjściu z pod prassy.

Abonament przyjmuje się bez złożenia żadnego zastawu.
—15341—1—3

Zupełny Kurs nauk Kroju Sukien i Okryć damskich, oraz wszelkiej bielizny męzkiej, damskiej i dziecinnej

przez

Thirifog'a,

przekładu **E. H.**

wykładany w Zakładzie rękodzielniczym dla Kobiet w Warszawie,
przez **A. Kobierzycką,**
wyszedł Nakładem Księgarni

UNGRA I BANARSKIEGO

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 443 (71) i znajduje się do nabycia po cenie

kop. 45

we wszystkich Księgarniach w kraju i zagranicą, oraz u **Stoppell'a** w Radomiu.
—15303—2—10

Dzieło **F. W. Fabera** p. t.:

„KREW PRZENAJDROŻSZA,"

w przekładzie polskim, obejmujące 25 arkuszy druku, jest do nabycia u Wydawcy w Instytucie Głuchoniemych i Ociemniałych, oraz we wszystkich znaczniejszych Księgarniach **za kop 65.** —14654—2—6

KWIATEK MAJOWY, WALC,

ułożony na fortepian przez
H. SZULC.—Cena kop. 45.
Wyszedł nakładem

Juljana Müllera.

Ulica Senatorska Nr 18, wprost kościoła Ś-go Antoniego. —14722—3—4

Do sprzedania w Bazarze „Merkury,"

DYKCJONARZ

wydany i ułożony po łacinie przez Ambrożego Kalepini (Calepini), roku 1698 w Bazylei, w 10-ciu językach. —15020—2—3

W dniu 25 Października (6 Listopada) r. b., o godzinie 2-ej z południa, sprzedaną zostanie w Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Wydziale 1-szym, przez publiczną licytację, w drodze beneficjonalnej

Nieruchomość Nr 70 lit. C,

w Warszawie przy rogu ulic Celnej i Brzozowej położona, składająca się z Domu frontowego o dwóch piętrach, przynosząca rocznie dochodu brutto Rs. 1,519. Licytacja zacznie się od summy Rs. 11,000. Vadium Rs. 2,500. Nowonabywca połowę szacunku na lat 6 przy gruncie zatrzymać ma prawo. Bliższe objaśnienia i warunki sprzedaży przejrzeć można u W-go Pisarza Trybunału Wydziału I go, i u podpisanego Obrońcy.

Kajetan Piotrowski, Adwokat.
Ulica Długa, Nr 575.
—15,198—3—3

Une dame Française

trouvera, **une demi-place** et des leçons de **conversation**, rueuLongne No: 53, No: du logis 5,—S'adresser depuis 3 jusqu'à 7 heure de soir. —15285—2—3

Potrzebny jest

U C Z E Ń

dobrej konduity, w wieku lat 15 do 16, do Cukierni B. Vincenti, przy Saskim Ogrodzie. Pierwszeństwo mają z prowincji.
—15294—1—3

Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 4 (16) Listopada r. b. o godzinie 12 tej w połuduie, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę nowych i reperację starych mebli w Cyrkułowych Kancelarjach Warszawskiej Policji Wykonawczej od summy rs. 2,834 kop. 70 podług anszlagów obliczonej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający zamiar ubiegania się o takową przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kopiejek 70 podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od summy wykazem kosztów objętej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji dołączyć należy kwit Kassy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 284 i na koszta ogłoszenia rs. 20, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki i anszlagi dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy nowych i reperacji starych mebli w Kancellarjach Cyrkułowych Warszawskiej Policji wykonawczej, za summę anszlagową rub sr. 2,834 kop. 70 (wypisać literami) i odstępuje od takowej procentów NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy vadium w ilości rs. 284, i na koszta ogłoszenia rs. 20, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pod Nr . . . pisałem dnia NN.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko. —15030 -

Warszawska Izba Skarbowa.

Podaje do wiadomości, iż w Jej biurze dnia 29 Listopada o godz. 11 rano, odbywać się będzie licytacja ustna bez przetargów na sprzedaż metali, jako to: szalli 164 pudy, miedzi 39 pudów, cynku 1 pud 3 funtów i ołowiu 4 pudy, wszystko ocenione na summę 600 rs. 42 i pół kopiejek i dwóch wielkich wag dziesiętnych, ocenionych na 80 rs. Metale będą sprzedawane oddzielnie niezależnie jedne od drugich. Metale oglądać można i czytać warunki licytacyjne od godziny 10-ej do 3 ej po południu codziennie, z wyjątkiem dni niedzielnych i świątecznych w biurze Izby Skarbowej.

Życzący należeć do licytacji, obowiązani są złożyć kaucję w 1/10 części wartości metali.
15176—1—3

---

ulica Miodowa Nr 497A.

DLA

GORZELNI i BROWARÓW

PRZYSPOSOBIŁ

Zakład Fizyczno-Mechaniczny

Jakóba Pik

OPTYKA M. WARSZAWY

Dostawcy narzędzi naukowych dla Cesarskiego Uniwer. Warsz i Szkół Rządowych.

WIADRA formy Petersburskiej, cechowane zastosowane do przepisów akcyznych
ALKOHOLOMETRA z patentami
NOWE PRÓBY do ferschlussu v. filtre (latarki z odpowiedniemi ciepłomierzami, według ustawy o akcyzie, po **rs. 1 kop. 50.**
} obowiązujące obecnie właścicieli gorzelni.

DRUT miedziany glijowany do **plomb**, funt **kop. 90.**
MANOMETRZYKI do gorzelni, **SZNURY i KIT gumowe** do pakunków.
ULEPSZONE WAGI do oznaczenia ilości mączki w kartoflach, z opisem użycia.
POMPY do okowity, Amerykańskie (non plus ultra) nagrodzone medalami na wystawach: Wiedeńskiej i Rolniczo-Przemysłowej w Warszawie, po **rs. 50.**
CIEPŁOMIERZE do zacieru, **AREOMETRA** i wszelkie inne przyrządy w zakres ten wchodzące, z całą ścisłością wykonane, po cenach nader umiarkowanyśh.

JAKÓB PIK

2—6 — 15199 — **ulica Miodowa Nr 497A.**

ulica Miodowa Nr 497A. **ulica Miodowa Nr 497A.**

ulica Miodowa Nr 497A.

Wyprzedaż

po cenie kosztu i niżej, dla zajęcia świeżą, pozostałej i z ostatniego sezonu garderoby letniej, zaopatrzony również w świeżą, korty i sukna na bieżący sezon Magazyn nasz

UBIORÓW MĘZKICH

obstalunki wykonywa szybko i z najświeższym gustem. Ceny **nizkie** lub wyższe stosownie do żądań Szanownej Publiczności.

S. Magnuski i S-ka

—6 — 15118 — ulica Miodowa 489c wprost Sądu Appellacyjnego.

Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 11 (23) Listopada r. b., o godzinie 12-tej w południe, odbędzie się w Sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w ciągu lat trzech to jest w 1875, 1876 i 1877, dla służby pogrzebowej wyznania Rzymsko-Katolickiego:

1. Świec woskowych białych około funtów 200 od kopiejek 79 za funt.
2. Świec stearynowych około funtów 550 od kopiejek 34 za funt.

Do licytacji dopuszczeni będą fabrykanci świec tak woskowych jak stearynowych.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 70, podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od summy wykazem kosztów objętej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto, do deklaracji dołączyć należy kwit kassy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże kassie vadium w ilości rs. 35 i na koszta ogłoszenia rs. 20, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia ..... podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w ciągu lat trzech, to jest w 1875, 1876 i 1877, dla służby pogrzebowej wyznania Rzymsko Katolickiego:

1. Świec woskowych białych około 200 funtów po kopiejek 79 za funt.
2. Świec stearynowych około funtów 550 po kopiejek 34 za funt.

i odstępuję od takowych cen ogółem procentów N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy, vadjum w ilości rub. 35 i na koszta ogłoszenia rub. 20 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pod Nr . . . pisałem dnia NN.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

Warszawska Izba Skarbowa

podaje do wiadomości, że w dniu 28 Listopada r. b. o godzinie 12-ej z rana w sali posiedzeń Warszawskiej Izby Skarbowej odbędzie się głośna in plus licytacja na sprzedaż materjału drukarskiego w czcionkach, ogólnej wagi około 458 pudów.

Cena, od której rozpocznie się licytacja naznacza się rs. 3 kop. 20 za pud.

Życzący wziąść udział w Licytacji, mogą oglądać wymieniony materjał drukarski w czcionkach codziennie, oprócz dni galowych i świątecznych od godziny 10-ej do 3-ej w Składzie Gmachu Ministerstwa Finansów a warunki przeczytać w Wydziale Kass Izby Skarbowej. 1—3 — 15177 —

W dniu 24 Października (5 Listopada) r. b., o godzinie 1 i pół z południa sprzedaną zostanie w Trybunale Cywilnym w Warszawie Wydziale II, przed W-nym Stanisławem Bagniewskim, Assesorem tegoż Trybunału delegowanym **Nieruchomość Nr 321 lit. F,** w mieście powiatowem Łodzi, przy ulicy Konstantynowskiej położona. Licytacja zacznie się od summy rs. 3500, a wadjum potrzebne jest w summie rs. 500.

Warunki licytacytacyjne przejrzeć można w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału II-go i u podpisanego Patrona, jako sprzedaż popierającego, w Warszawie pod Nr 310/11 (nowy 5), przy ulicy Rynek Nowego Miasta zamieszkałego.

2—3 — 15270 — **Izydor Karśnicki** Patron.

Potrzebną jest do wspólnej nauki

PANIENKA,

któraby chciała wydoskonalić się w literaturze i językach: ruskim, angielskim, włoskim i francuzkim; historji powszechnej i naukach przyrodzonych. Wykład w języku francuzkim. Wiadomość w Rekomendacji nauczycielek **B. Sienkiewicz,** Krakowskie-Przedmieście N. 6, a mieszkania 7.—Tamże dowiedzieć się można o **lekcjach śpiewu** na bardzo przystępnych warunkach, od dobrego professora, który się kształcił w Paryżu i w Medjolanie. —15269—1—3

Potrzebny jest

SUBJEKT

do składu żelaza i galanterji. Wiadomość w składzie bielizny G. Dyszkiewicz, przy ulicy Czystej, wprost Hotelu Europejskiego.
—15237—3—3

Osoby muzykalne,

płci żeńskiej, nie mające w domu fortepiana, mogą się egzercytować na godziny za umówioną opłatą. Ulica Elektoralna Nr 47, mieszkania 19, zastać mnie można od godz. 9-ej rano do 2-ej po południu, dla umówienia się. —15150—3—3

REJENT

Kancelarji przy Sądach Pokoju w Warszawie.

Zawiadmia, iż na żądanie strony interesowanej i na zasadzie upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie, z d. 17 (29) Października r. b,, Nr 10725, ruchomości w spadku po Teresie Grabowskiej pozostałe, składające się z mebli, obrazów, garderoby, bielizny, sprzętów gospodarskich, zegarka złotego i pary kolczyków z brylancikami, sprzedane zostaną przez jawną licytację w Warszawie w domu pod Nr 2794a, przy rogu ulic Oboźnej i Leszczyńskiej, w dniu 24 Października (5 Listopada) r. b. i następnych, zawsze o godzinie 10-ej z rana, poczynając przed podpisanym Rejentem odbyć się mającą.

W Warszawie d. 18 (30) Października 1874 r.

Antoni Kochanowski.

15326—1—1

Młody Człowiek,

pragnie objąć obowiązek Rządcy na ordynarje, w poblizkości Warszawy na osobny Folwark i zarazem może wypożyczyć 3,000 rs. na 1 szy numer po towarzystwie Kredytowem. Wiadomość powziąść można przy ulicy Gołębiej pod Nrem 160 w Składzie Papieru. --14993—2—2

W każdej chmili potrzebną jest

P A N N A

zupełnie uzdolniona do szycia białej roboty na maszynie, do nauki, mogą znaleźć Panienki zajęcie przy ulicy Niecałej Nr 12, mieszkania Nr 21. **Fortepian** w dobrym stanie jest do sprzedania. —15318—2—3

Czeladnik Introligatorski,

wydoskonalony, z dowodami swego zgromadzenia, życzy sobie przyjąć obowiązek na Introligatora w drukarni, litografji, w zakładzie litograficznym, lub też w miejscu prywatnem, tak w Warszawie, jako i na prowincji, ulica Biała Nr 4 nowy. —15279—3—3

Dla PANIENKI

uczęszczającej do Instytutu Muzycznego, lub innego Zakładu, lub dla Osoby starszej płci żeńskiej, jest mieszkanie przy zacnej familji. Może być ze stołem, usługą, fortepianem i konwersacją francuzką lub niemiecką Dowiedzieć się można przy ulicy Elektoralnej Nr 6, mieszkania Nr 16. —15209 3 3

J E O M E T R A,

znający dokłagnie czynności polowe, jest potrzebny jako pomocnik, za wynagrodzeniem miesięcznem lub też od włóki, stosownie do umowy. Uprasza się o nadesłanie swego adresu, pod lit A. C. Nr 72, Nowy-Świat, 3 e piętro, od frontu; do stróża domu, celem bliższego porozumienia się.

—15187—3—3

Potrzebny jest

RZĄDCA

do dużego domu, z kaucją rs. tysiąc. Wiadomość u W-go Marczewskiego Adwokata. Ulica Miodowa Nr 6, dom W-go Mrczowskiego. —15217—3—3

Z powodu śmierci Ojca i Matki, trzyletni urodny **Chłopczyk**, blondynek, pragnie być pomieszczony jako własne dziecko

u czułych Rodziców.

Wiadomość na miejscu przy ulicy Bednarskiej Nr 4, u stangreta Józefa.

—15381—1—3

Poszukiwaną jest od 1-go Stycznia 1875 r., dzierżawa

APTEKI

z czynszem rocznym 900, 1,200 do 1,500 rs. Ktoby z PP. Właścicieli lub Sukcessorów aptek, był w chęci do podobnej transakcji, raczy adres i warunki nadesłać do Redakcji Kurjera Warszawskiego z napisem na kopercie **C. Broca**. —15395—1—3

NAUCZYCIELKA

z patentem wyższym, mająca pozwolenie od Rządu, życzy sobie udzielać lekcje wszystkich przedmiotów i języków, a głównie arytmetyki i Ruskiego języka. Ulica Chmielna, Nr 1545 (nowy 54), mieszkania 24, w oficynie prawej, na 1-em piętrze. —15292—2—3

Potrzebne są

PANNY

do krawieczczyzny uzdatnione. Ulica Długa Nr 32, w zakładzie A. Gałeckiej.

—15380—1—3

PANNA

dobrej konduity, z kaucją rs. 25, potrzebna jest do Dystrybucji na pryncypalnej ulicy. Wiadomość: ulica Stare-Miasto Nr 26 nowy, na drugiem piętrze od frontu.

—15404—1—1

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione do szycia sukien i okryć, za dobrem wynagrodzeniem, do magazynu **Ferdynanda Cara**, przy ulicy Miodowej Nr 15 nowy. —14299—2—3

Potrzebne są

DWIE PANNY

jedna znająca dokładnie krój sukien damskich, a druga podręczna, umiejąca szyć na maszynie; któreby zdecydowały się za dobrem wynagrodzeniem wyjechać do Rossji. Decydujące się zechcą, powziąść wiadomość co do szczegółowych warunków w Magazynie Strojów B. Bukowskiej ulica Długa Nr 10 nowy. —15,185—3—3

MAMKA

młoda, ze świeżym pokarmem, wiejska, znajduje się u Akuszerki przy ulicy Żórawiej, pod Nrem 3. —15287—1—3

Potrzebną jest

NIAŃKA

opatrzona dobremi świadectwami. Wiadomość przy ulicy Rymarskiej Nr 4, mieszkania Nr 6. —15090—4—6

FRANCUZKA posiadająca dokładnie język niemiecki i angielski, pragnie się pomieścić w jakim zamożnym domu bez pieniężnego wynagrodzenia, w zamian za przyzwoite utrzymanie, będzie udzielać dwie godzin dziennie lekcji. Wiadomość w rekomendacji

S. Masłowskiej,

Krakowskie-Przedmieście Nr 17.

—15124—2—3

Jest do sprzedania

POSSESJA

przy Placu Ś-go Aleksandra Nr 23 (1658), 5,001 łokci kwadr. a 47 łokci bież. frontu, obejmująca, dom frontowy, parterowy z facyjatami, oficynę dwupiętrową murowaną, komórki piętrowe i parterowe i Ogród z kręgielnią, werendą i lodownią. Wiadomość u Właściciela na miejscu. —15397—1—6

Jest do sprzedania

POSSESJA

na której stoi oficyna murowana jednopiętrowa pod blachą, z bonifikacją za pogorzel w roku bieżącym nastąpiona, w okolicy Nowego-Światu, pod korzystnymi warunkami,— tudzież jest do sprzedania DOM drewniany do rozebrania. Wiadomość: ulica Grzybowska Nr 39, u M. Boretti m. Ciesielskiego.

—15196—3—3

W bardzo korzystnem położeniu, na jednym z przystanków Dolei Żelaznej, gdzie kolej przecina trakt główny szossowy, w okolicy fabrycznej, jest do sprzedania

Mała Kolonijka

Gruntu pod budowlami, w łąkach i ornego, ogółem 82 dziesiatyn (5 i pół morgów). Poszukiwania górnicze udowodniły że bogate poklady Węgla Kamiennego znajdują się w przyległych gruntach. Kamień Wapienny w doskonałym gatunku jest w całej okolicy.

Wiadomość o cenie i warunkach powziąść można w domu Nr 1064 przy ulicy Królewskiej, nowy 35, mieszkania Nr 11 w godzinach popołudniowych. —15184—3—3

---

1. W mieście fabrycznem ludnem, jest do sprzedania **Cukiernia** z wszelkiemi utensyljami, z domem piętrowym pod bardzo korzystnymi warunkami.

2. Potrzebny do kupna **Folwark** mający przestrzeni do 270 dziesiatyn (18 włók), nie więcej odległy od Kolei Terespolskiej lub Peterburgskiej jak wiorst kilka.

3. **Folwark** 75 dzies. (5 włók) w ziemi żytniej, dobrej, mający, odległy od Stacji Kutna wiorst 8, do wypuszczenia w dzierżawę lub oddania w zastaw na lat 6.

Wiadomość u **H. Olszewicz**, ulica Długa Nr 14.

Zastać można pomiędzy godziną 2-gą a 5-tą po południu. —15281—2—3

TRANU

świeży transport otrzymał

Skład Materjałów Aptecznych A. Modzelewskiego & Comp.

przy ulicy Krak.-Przed. wprost Królewskiej, Mączkę z mleka Szwajcarskiego, Elixir i Pastę Dra Sokołowskiego z Odessy, jako znakomity środek od bólu zębów i konserwujący takowe, oraz Syrop Malinowy i inne.

—14613—6—12

Powidła Węgierskie

tegoroczne po **kop. 16,** biorącym w większych partjach odstępuje się rabat, sprzedaje **Skład Mąki** i Legumin **Stefana Grützmacher**, róg Marszałkowskiej i Złotej Nr 34 nowy. (10—11) —14703—

Fabryka

Cukierków Angielskich CZEKOLADY i MUSZTARDY

Antoniego Hoffmann

(dawniej SCHENNAR),

przy ulicy Leszno Nr 4 nowy, poleca wyroby swoje Szanownej Publiczności zapewniając rzetelną usługę, przy nader przystępnych cenach. Dla PP. Kupców odstępuje znaczny rabat. —15357—2—3

Po zniżonej cenie

SER

RONIKIERA ŚMIETANKOWY

Sprzedaje na pojedyncze funty po k. 28
„ na całe cegiełki po kop. 26.

Handel **Braci Wróbel**, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok Kościoła Ś-go Krzyża. 150—0 —11818—

Jest do sprzedania

D O R O Ż K A

prawie nowa, **Sanie i 4 konie**, - może być przytem ustąpione mieszkanie ze stajniami i **Krowy**. Ulica Hoża Nr 14.

—15013—2—3

KARETA

w dobrym stanie, do sprzedania za rs. 270. Widzieć ją można w domu Zarządu Wojskowego (b. Zamojskiego), przy ulicy Nowy-Świat, u stangreta Jakóba. —15091—4—6

LAMPY NAFTOWE

stołowe i wiszące, najlepszych konstrukcji, z najcelniejszych fabryk zagranicznych poleca:

SKŁAD LAMP M. PERKOWSKIEGO

ulica Bielańska Nr 12 nowy

4—6 — 15058 —

Magiel zwyczajny

pojedyńczy,

jest do sprzedania za rs. 50. Nowy Zjazd, Łaźnia Parowa Nr 2623. —15131—3—3

Jest do sprzedania

PŁASZCZ

podbity szopami może być i dla wojskowego. Ulica Złota Nr 11, mieszkania Nr 8.

—15044—3—3

Każdego czasu są do sprzedania

Kufy czyli Beczki,

suto nabite żelaznemi obręczami, po winie, trzymające miary od 54 do 220 garcy jedna, w cenie za garniec po kop. 5 i pół. Bliższa wiadomość w składzie win L. Maringe, przy ulicy Marszałkowskiej, pod Nrem 1403.

—15125—3—3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

A L G I E R K A

elki amerykańskie, Palto zimowe, Łóżko, dwie Kołdry, trzy Poduszki puchowe, Piernat, Materace włosianny i słomianny długie i szerokie, wszystko po zdrowej osobie, dwa Kufry, Słowniki dwu-tomowe Polsko-Niemiecki, Francuzki i Włoski, kilka tomów podróży po Włoszech, Egipcie i Ziemi Świętej, Zasuwa francuzka do drzwi z 2ma kluczami. Ulica Gołębia Nr 1 nowy, 3 cie piętro Nr 17 mieszkania, od frontu, z rana tylko do godziny 10. —16043—3—3

Jest do sprzedania

Dywan przerabiany,

na cały pokój, 11 łokci długości, 10 szerokości, za rs. 150. Ulica Marszałkowska Nr 77, mieszkania 2. —15146—1 1

Krawieczczyznę Damską i Bieliznę,

wykonywa podług najświeższej mody i gustu akuratnie, Florentyna Teske, po cenach niżej magazynowych. Tamka Nr 2859 (23), róg Instytutu Ś-go Kazimierza, 1-sze piętro, od frontu, mieszkania Nr 5. —15220—3—3

Prassa

z ballansierem,

dużych rozmiarów, jest do sprzedania w fabryce Norblin i Spółka, przy ulicy Chłodnej Nr 933/3. —15137—3—3

KIT zimowy do okien w massie dobrze wyrobiony biały, funt po kop. 3.
KIT szklarski pokostowy funt po k. 6.
SZNURY z waty do okien, łokieć po kop. $1\frac{1}{2}$,

sprzedaje się

w Handlu Szkła Porcelany

i. t. p., ulica Nowy-Świat Nr 43.

CZERWONE ZNAKI.

—14538—10—15

Ktoby miał do odstąpienia



KONIA

maści siwej lub gniadej, dobrze ujeżdżonego pod wierzch, zechce zostawić swój adres w Redakcji pod literami A. Z.

—15331—2—2

Najlepsza MUSZTARDA,

w różnych gatunkach, **w niczem nieustępująca zagranicznym.** Nabyć ją można w każdym czasie w Fabryce **A. SCHWEITZER,** w większych lub mniejszych ilościach, t. j. na **garnce, kwaterki,** oraz w **słoikach** po umiarkowanych cenach, przy ulicy Królewskiej, w domu p. Hessego, pod Nrem 19. 15358—2—3

Apartament

W ZAKŁADZIE FRYZJERSKIM Gustawa Borowskiego

uległ bardzo korzystnem zmianom, bowiem po ukończonej restauracji uzyskał Salonik do czesania Dam od frontu z dobrem światłem, czego mu dotąd brakło. Wyroby z włosów w znacznym wyborze i Perfumerja zagraniczna, oryginalna. Przytem nadmienia się że P. Florjan Cieślikowski Fryzjer znany ze swej zdolności w gustownem czesaniu Dam, objął miejsca w wyżej wymienionym Zakładzie przy ulicy Nowy Świat Nr 51. 15390—1—3

Rs. 50,000,

są do wypożyczenia każdego czasu na dobre hypoteki domów w Warszawie. Wiadomość u Wojciecha Sommer, Ajenta Przys. Giełdy Warsz., ulica róg Wierzbowej i Niecałej, w domu dawniej JW. Witkowskiego, wchód od ulicy Wierzbowej, na 2-m piętrze między godziną 5 a 7 po południu.

—15253—3—3

W Magazynie pp. Pfeiffer, ulica Rymarska Nr 471, sprzedają się

Kapelusze, Fryzy, Ubiorki, Czepeczki, Negliże,

także przyjmują się do roboty Suknie, Paltka i Salopy, te ostatnie podszywają się także fatrem. —15283—2—3

Do sprzedania

6 łokci **Aksamitu**, dwie Suknie wełniane, Kołnierze, Mufki, Boa tumakowe, skunksowe, gagary i baraskowe, wszystko nowe, Album Kopernika z medalem i życiorysem, Skrzypce dobre, stare, ograne. Codziennie od godziny 11-ej do 4 ej, w domu pod Nrem 10, przy ulicy Niecałej na 1-em piętrze wejście z podwórza na lewo w sień. 14789—2

Jest do sprzedania:

Surdut podbity syberijskiemi lisami, prawie nowy, zdatny do podróży i do polowania, za rs. 35; Samowar duży tombakowy z przyrządami za rs. 20; Fischarmonja paryzkiej fabryki Debena, zupełnie nowa, za rs. 80. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej Nr 16, u stróża 5—5—14877

Jest do sprzedania



FORTEPIAN

z pierwszych fabryk, z drzewa różanego, Dywan na cały pokój, paryzki, nie szyty, 2 Lustra, 2 Lampy, Kociołek miedziany oraz Brosza i Kolczyki z brylantami i szmaragdami, za cenę przystępną. Ulica Bielańska Nr 6, na 2-em piętrze, Nr 14 mieszkania.

—15297—2—3

SAMSON CREME

wyborowe Papierosy
po 50 kop. za 100 sztuk,
z fabryki
K. TEOFILIDY.

Nabyć można po Dystrybucjach w mieście.
—15024—4—0

Jest do sprzedania



FORTEPIAN

mahoniowy, krótkiego fasonu, o 6 oktawach, z blatem całym metalowym i szprejcą, z tonem silnym, zdatnym do nauki śpiewu. Ulica Wspólna Nr 6 domu, mieszkania 1.
—15144—3—3

Jest do sprzedania



FORTEPIAN

o 7 miu oktawach, od C do A, krótki, z blatem metalowym, w dobrym stanie za rs. 105, oraz **Lustro** tremo, duże, za rs. 35. Wiadomość przy ulica Tamka Nr 29, w lokalu Nr 10. —15174—3—6



Są do sprzedania zupełnie nowe:

PIANINO

2 Zegarki złote damski i mezki, 2 Zegarki srebrne, necesserka grająca, Tuzin noży w słoniowej oprawie, Okrycie damskie syberynowe i 2 paki do Pianin. Nadmienia się przytem, że powyższe przedmiota mogą być dane na wypłat pod **gwarancją**. Nowy-Świat Nr 18, mieszkania Nr 30. —5—6—14826

Jest do sprzedania



FORTEPIAN

za rs. 25. Ulica Górna Nr 9.—Tamże jest **FUTRO** męzkie niedźwiadki. —15204—3

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

palisandrowy o 7-miu oktawach, krótki, **Wanna** miedziana do kąpieli w dobrym stanie. Przy ulicy Aleksandrja Nr 12, mieszkania Nr 27. —15399—1 1

Jest do sprzedania za przystępną cenę

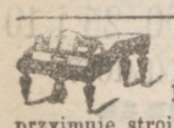
Garnitur Mebli,

składający się z kanapy, 2 foteli, 6 krzeseł i stołu. Ulica Marszałkowska Nr 73, na 2 piętrze, Nr 28 mieszkania. —15406—1—6

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

Kanapa, dwa Fotele, sześć Krzeseł, Stół do kanapy, także jest Szafa duża rozbierana, dwa lustra, dwa Łóżka i dwie Szafeczki do łóżek, wszystkie te meble są zrobione z mahoniowego drzewa. Plac S go Aleksandra Nr domu 7. Wiadomość u stróża.
—15082—3 3



F. WRZESIŃSKI

Korektor Fortepianów,

przyjmuje strojenia i reperacje Fortepianów mieszka przy ulicy Senatorskiej Nr 6 nowy.
—15342—2—3

Do sprzedania:

Dla osoby okazałej Kołnierz z lisów niebieskich, Kołnierze i Mufki elkowe, Suknie jedwabne i wełniane, Okrycie syberynowe z peleryną, Lisy pod salopę, Firanki, Dywan, Poduszka krzyżową robotą w najświeższym guście nie oprawna. Wiadomość pod Nrem 30 nowym, ulica Podwale, 3 piętro.
—15396—1—3

Francuzkie owoce candis et glaces.
„ **Jarzyny** prasowane
„ **Trufle** perygrodzkie
i inne konserwy, również prawdziwe **Likiery** francuzkie, otrzymał Handel **Braci Wróbel** i takowe poleca. 2—6 — 15307 —

Z przyczyny nieprzewidzianej, jest do sprzedania

SALOPA

z pięknej materji, zupełnie nowa, zrobiona do futra, na osobę dobrego wzrostu, przy ulicy Wielkiej i róg Śliskiej, dom W-go Rychłowskiego Nr 13 nowy, mieszkania 8, 3 piętro, u pani Gillaus. —15400—1—1

SZTUCZNE GORSETY
DLA DAM.

W przejeździe moim do Petersburga, pozostając przez krótki czas w tutejszem mieście; mam zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności, mojemi **Sztucznemi GORSETAMI** dla dam zwanych (Egalisateur), jedyne w swoim rodzaju, co do kształtnego i zgrabnego ułożenia i zrównania każdej **nieforemności talji**, bez używania do nich ani wyścielań ani sztabek stalowych.

Iako i inne praktyczne przyrządy, do pięknego ułożenia, każdej niekształtnej talji, tak u dzieci jak i u dorosłych dam—wykonane jedynie wedle przezemnie wziętej miary i pod moją gwarancją.

Przez długoletnią moją praktykę i ścisłe studja w tym fachu, spodziewam się jak najlepiej dogodzić Szanownej Publiczności.

THERESE FRANZ, z Berlina.

4—6 — 15142 — Hotel Wiktorja Nr 5.

Uwiadomienie
OD TOWARZYSTWA PRZEMYSŁOWEGO
W ULADÓWCE.

Czyniąc zadosyć powszechnemu żądaniu, Towarzystwo Przemysłowe w Uladówce dla dogodności Warszawian otworzyło filję swoich

WÓDEK I LIKIERÓW

przy ulicy Nowy-Świat w domu W-go Semadeniego Nr 1247 (61), przy rogu ulicy Ś-to-Krzyzkiej, gdzie sprzedaż detaliczna li tylko na butelki uskuteczniać się będzie. Filja ta w inne też wyroby Towarzystwa, a mianowicie:

Perfumy, Ocet, Krochmal pszenny i t. p.

zaopatrzoną została.

Sprzedaż hurtowa jak dotąd tak i nadal tylko w głównym składzie przy ulicy Rymarskiej odbywać się będzie.

Cena wódek znacznie zniżona.

20—0 — 11444 —



Badeńskie
WINOGRONA KURACYJNE
codziennie świeże nadchodzą
do Handlu Win, Owoców i Delikatesów
Braci Wróbel.

Krakowskie-Przedmieście, obok Kościoła Św. Krzyża.
14—0 **Funt po kop. 30.** — 13723 —

50,000 Cegły

każdego czasu do sprzedania. Bliższa wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr 47, mieszkania 4. —15409—1—3

Jest do sprzedania:

Lustro w ramach złoconych z takąż konsolą i blatem marmurowym za rs. 45, oraz klatka mająca szerokości 2 i pół łokcia prawdziwe arcydzieło z 2-ma śpiewającemi kanarkami za rs. 30. Wiadomość przy ulicy Twardej Nr 6 nowy, mieszkania 12.
—15241—2—2

Do sprzedania:

Kanapa, 6 Krzeseł, 2 Fotele ażur-mahoniowe, zupełnie nowe, Stół przed kanapę, antyk, Stolik do kart, Umywalnia i Portjery do 2-ch drzwi. Wiadomość w domu pod Nrem 6 nowym, Tłomackie, Nr 8 mieszkania, na dole.
—15291—3—3

Od 1-go Stycznia 1875 roku, odstępuje się w dobrych warunkach

SKLEP

kompletnie urządzony, znany od lat kilkunastu, wraz z towarem dystrybucyjnym, galanteryjnym, piśmiennym i perfumerją. Wiadomość tamże, ulica Miodowa Nr 12, obok kościoła b. księży Bazyljanów.—15018-3—3

Do sprzedania w każdym czasie

Sklep Wiktuałów,

wraz z Dystrybucją i Norymberszczyzną. Ulica Freta Nr 330, wiadomość na miejscu.
—15340—2—3

Od 1-go Listopada jest

POKOIK

z meblami, miesięcznie do wynajęcia. Ulica Wspólna Nr 4, mieszkania Nr 12. Stróż wskaże. —15401—1—1

U AKUSZERKI
ŚLIWIŃSKIEJ

pod Nrem 156, nowy 4, przy ulicy Nowomiejskiej, v. Gołębiej, w domu własnym, są **Pokoiki** z osobnym wejściem, w każdej chwili do wynajęcia dla Osób potrzebujących odbyć słabość, z pościelą, życiem i usługą i wszelkiemi wygodami, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę i sekret zachowany.—14991

Potrzebne jest zaraz

Mieszkanie,

złożone z 4 pokoi, kuchni, piwnicy i schowanki, w bliskości ulicy Mazowieckiej. Wiadomość o tem wraz z adresem, zostawić można w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. E. P. —15382—1—3

Do wynajęcia w każdym czasie, na 1 piętrze

LOKAL

obszerny, złożony z dużej sali, trzech pokoi, kuchni i garderoby, przy ulicy Nowolipki Nr 7, róg Karmelickiej. Tamże **SKLEP z mieszkaniem** i piwnicą na handel win, aptekę, cukiernię i t. p. zakłady, od ulicy Karmelickiej, naprzeciw cyrkuła 5 i 6.
—15388—1—3

W każdym czasie przy familji do wynajęcia

POKÓJ

przy ulicy Włodzimierskiej Nr 3, mieszkania Nr 16. —00000—1—1

LOKAL

na 1-m piętrze, składający się z salonu, 6 pokoi i kuchni, z całem umablowaniem, przy ulicy Widok Nr 5, jest do najęcia w każdym czasie, do Maja lub Czerwca miesiąca roku następnego. Wiadomość na miejscu lub też w domu Nr 29 na rogu Nowego-Światu i Chmielnej, w mieszkaniu Nr 3.
—15344—1—3

POKÓJ

z meblami do najęcia, Kanonja Nr 10, na dole od frontu. Tamże garderoba damska, mianowicie: Futro i Zegarek złoty do sprzedania. —15368—1—

Z powodu wyjazdu, jest zaraz do najęcia

MIESZKANIE

składające się z dwóch dużych pokoi, kuchni, drwalni i góry wspólnej, przy Placu Ś-go Aleksandra Nr 7, stróż wskaże. —15—2—

POKÓJ

przy familji, dla osoby płci żeńskiej, jest do wynajęcia, może być dla panienki uczęszczającej do Instytutu Muzycznego lub innego zakładu naukowego,—z miejscowego fortepianu korzystać może. Wiadomość przy ulicy Szkolnej Nr 1, mieszkania 13.
—15178—3—3

Potrzebne jest zaraz

MIESZKANIE

w środku miasta, złożone z 5 do 6 pokoi, jeżeli można to z ogródkiem. Wiadomość uprasza się zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod literą A. M.
—15327—2—3

Do najęcia zaraz!

2 POKOJE z kuchnią, przy ulicy Gęsiej, pod Nrem 3, na 2-em piętrze, oraz 3 pokoje z kuchnią na 1-em piętrze, przy ulicy Nalewki pod Nrem 27, za cenę umiarkowaną. Wiadomość w dystylarni Wilhelma Korna przy ulicy Nalewki, pod Nrem 27.
—15338—2—3

MIESZKANIE

na ulicy Ś-to-Jerskiej pod Nrem 26, wprost ogrodu Krasińskiego, składające się z 5-ciu pokoi, przedpokoju, kuchni i dwóch piwnic, jest zaraz do wynajęcia na czas krótszy lub dłuższy. Wiadomość u Stróża.
—15265—2—3

Dwa Pokoje

z przedpokojem, na 1-m piętrze, przy ulicy Nowy-Świat pod Nrem 2 nowym, są w każdej chwili do najęcia. Wiadomość u stróża.
—15203—3—3

TRZY POKOJE

kuchnia,

na 1-em piętrze z piwnicą, do wynajęcia w każdym czasie za rs. 250 rocznie, w domu przy ulicy Lipowej Nr 3. Stróż wskaże.
—14987—4—3

NAGRODY RS 10.

W dniu 28 Października, około godziny 8 wieczorem, skradziono z mieszkania zamkniętego **PALTO męzkie**, zimowe, futrem popielatem podszyte, z kołnierzem bobrowym, 3 par spodni zimowych i dubeltówka systemu lankastra, prawie nowa, kaliber 144 z fabryki Joachimek i Sosnowski w Warszawie, znak szczególny, poduszka w osadzie w klejona. Nagroda powyższa wypłaconą zostanie temu kto wskaże ślad skradzionych przedmiotów pod N 275, ulica Szeroka-Freta do stróża. —15325—2—3

Dnia 25 b. m. (w Niedzielę), wieczorem o godzinie 9-tej w Alei Jerozolimskiej przechodząc, zginęła

SUCZKA

mała czarna, podpalana, na mordce siwawa, szczenna, wabi się ją Żołka. Uprasza się znalazcę o zwrót takowej pod Nr 39 nowy, Nr mieszk. 2, ulica Chmielna, za wynagrodzeniem. 15188—3—3

Dnia 24 b. m., zginął

PIES

duży z rassy angielskiej, Ceter, biały z łatami żółtemi, z obrożą z napisem Gelsdorf, wabi się Maks. Ktoby o nim wiedział, niech go odprowadzi za nagrodą na Leszno pod Nr 671d do Gospodarza. —15102—3—3

Do sprzedania

SZCZENIĘTA
z Wyżłów.

Ulica Bednarska Nr 14, mieszkania 15.
—15398—1—3

W Drukarni Kurjera Warszawskiego Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy.—

Дозволено Цензурою.